

*Aleksandra Dominika Kubińska*

*logopeda, neurologopeda, terapeuta SI*

*koordynator zespołu Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka*

*Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w Mławie*

## **Zagadnienie rozwoju mowy dziecka w świetle literatury w odniesieniu do konieczności wczesnej diagnozy**

Przedstawiając tezę, iż **jednym z najważniejszych wyznaczników zaburzeń w rozwoju dziecka są nieprawidłowości w funkcjonowaniu językowym**, należy przede wszystkim znać etapy rozwoju mowy dziecka oraz bazowych umiejętności komunikacyjnych. Rodzice często nie mają świadomości znaczenia umiejętności bazowych dziecka dla jego rozwoju językowego i poznawczego, jednakże zauważają konsekwencje ich braku. Konsekwencją najczęściej i najszybciej zauważaną są deficyty w zakresie funkcjonowania językowego: brak mowy, opóźniony bądź specyficzny rozwój mowy. Chciałabym zatem, we wstępie podkreślić rolę bazowych umiejętności komunikacyjnych.

**Bazowe umiejętności komunikacyjne** według M. Machoś to: budowanie kontaktu wzrokowego, wodzenie wzrokiem za przedmiotem, uwaga słuchowa, pole uwagi, używanie gestu wskazywania palcem, praca ręki, naśladowanie, imitacja dźwięków prymarnych, rozumienie pojęcia „taki sam”, rozumienie pojęcia „ja” (reakcja na imię), pamięć ruchowa, słuchowa i wzrokowa (Machoś, 2018)<sup>1</sup>. Skupienie wzroku niemowlaka na twarzy osoby dorosłej, które kształtuje się już w pierwszym miesiącu życia, jest funkcją prymarną wobec wszystkich innych funkcji wzrokowych pojawiających się w następnych miesiącach życia i będzie warunkowała dalsze uczenie się świata. Jak wskazuje J. Cieszyńska-Rożek, jeśli dziecko nie skupia wzroku na twarzy osoby dorosłej, nie będzie mogło oglądać obrazków i uczyć się rozumienia nazw przedmiotów (Cieszyńska-Rożek, 2013)<sup>2</sup>. Nawiązywanie kontaktu wzrokowego ma znamiona dialogiczności, stanie się furtką umiejętności odczytywania informacji z twarzy drugiej osoby, w tym szukania potwierdzenia i aprobaty.

Kolejną z bazowych umiejętności komunikacyjnych jest praca ręki, w szczególności pod kontrolą wzroku. Rozwojowo dzieje się to na drodze poznania oralnego, gdy małe

---

<sup>1</sup> M. Machoś, "Diagnoza bazowych umiejętności komunikacyjnych. Karty obserwacji", Bytom, 2018

<sup>2</sup> J. Cieszyńska-Rożek, "Metoda Krakowska wobec zaburzeń rozwoju dzieci", Kraków, 2013

dziecko poznaje tak otaczający je świat i samego siebie, doświadczając tym samym mechanizmu samoregulacji. Na późniejszym etapie sprawność aparatu artykulacyjnego będzie jednym z wymiarów funkcji motorycznych wykonywanych ręką dominującą w czasie podejmowania działań manualnych. Bez wątplenia praca ręki jest skorelowana z gestem wskazywania palcem. Gest wskazywania palcem jest pierwszym „zdaniem”, które dziecko kieruje do osoby dorosłej. Może mieć różne znaczenia: zobacz to, daj mi to, pokaż mi to. To świadomy proces nawiązywania rozmowy, który buduje wspólną przestrzeń dialogiczną.

Gest wskazywania palcem ma jeszcze jedną bardzo ważną funkcję, ten protodialog z dorosłym staje się bazą kształtowania języka w umyśle dziecka. W momencie, kiedy dziecko będzie potrafiło nazywać to co pokazuje, gest zaniknie na rzecz słowa. By jednak gest się pojawił, niezbędne jest wcześniejsze pojawienie się pola wspólnej uwagi, które z kolei poprzedzone jest skupianiem wzroku na drugiej osobie. Wspólne pole uwagi rozwija się u dziecka od 9. miesiąca życia i warunkuje kulturowe uczenie się, w szczególności naśladowanie intencjonalne (Cieszyńska-Rożek, Korendo, 2016)<sup>3</sup>.

Budowanie z dorosłym pola uwagi, czyli świadomość wspólnego pola spostrzeżeniowego – dziecko i mama patrzą na tę samą zabawkę, dziecko przenosi wzrok z obiektu na osobę, której pokazuje ten obiekt, sprawdzając, czy ona również go widzi – będzie warunkowało rozumienie mowy i nabywanie językowych znaczeń. W sytuacji tej dziecko staje się inicjatorem wspólnej uwagi, podejmując interakcje społeczne. Zaczyna w ten sposób kierować uwagą i zachowaniem dorosłego. W momencie wykorzystania gestu wskazywania palcem lub podniesienia przedmiotu, by komuś go pokazać, wchodzi w relacje komunikacyjne, czyli społeczne. Kształtowanie wspólnego pola uwagi pozwala osiągnąć relację trójstronną: dziecko – przedmiot – dorosły, a nie jak było to wcześniej – dwustronną: dziecko – przedmiot. Naśladownictwo jest umiejętnością niezbędną w procesie uczenia się zachowań i języka, gdyż w ten sposób uczymy się wszelkich zachowań społecznych. J. Bauer pisze, że neurony lustrzane aktywują się tylko w sytuacji, gdy obserwujemy działania aktora biologicznego, rozumianego jako żywą istotę, gdyż ani sztuczna ręka, ani komputer nie są w stanie swoim działaniem aktywować układów lustrzanych u obserwatora (Bauer, 2015)<sup>4</sup>.

---

<sup>3</sup> J. Cieszyńska-Rożek, M. Korendo "Wczesna interwencja terapeutyczna w ujęciu metody krakowskiej"[w:] K. Kaczorowska-Bray, S. Milewski (red.), Wczesna interwencja logopedyczna, Gdańsk, 2016, s. 380–412

<sup>4</sup> J. Bauer J., "Empatia. Co potrafią lustrzane neurony?", Warszawa, 2015

## **Okresy rozwoju mowy dziecka w różnych ujęciach**

### **Mowa**

I. Styczek definiuje mowę jako „dźwiękowe porozumiewanie się ludzi. Istniejące alfabety, jak graficzny, palcowy czy inne, są tylko transpozycją systemu fonicznego języka na system graficzny lub palcowy”<sup>5</sup>.

Mowa określana jest również jako „akt procesu porozumiewania się, w którym nadawca przekazuje słownie językowo ustrukturalizowany komunikat (wypowiedź), a odbiorca komunikat ów percypuje, czyli rozumie”<sup>6</sup>

Z kolei w polskiej lingwistyce współczesnej omawiany termin funkcjonuje w następujących znaczeniach<sup>7</sup>:

- 1) sama zdolność ludzi do posługiwania się językiem,
- 2) całość zjawisk związanych z komunikacją językową,
- 3) mowa w aspekcie indywidualnym, czyli mówienie i rozumienie na podstawie języka (system znaków językowych, służący w określonej społeczności do komunikacji w obrębie tej społeczności),
- 4) mówienie, czyli proces tworzenia wypowiedzi na podstawie języka; czynność mówienia;

### **Rozwój mowy dziecka wg. L. Kaczmarka**

L. Kaczmarek poza etapem przygotowawczym, wyodrębnia cztery okresy w kształtowaniu się mowy dziecka<sup>8</sup>. Podstawę ich wyróżnienia stanowi forma językowa wypowiedzi. Podział etapów kształtowania się mowy u dziecka na podstawie tego kryterium przedstawia się następująco:

*0. Etap przygotowawczy (3-9 miesiąc życia płodowego).*

W tym czasie wykształcają się narządy mowne (nadawcze oraz odbiorcze) oraz rozpoczyna się ich funkcjonowanie.

*I. Okres melodii (sygnału, apelu), trwający od urodzenia się dziecka do końca 1. roku życia.*

---

<sup>5</sup> Styczek I., „Logopedia”, PWN, Warszawa 1979, s. 25

<sup>6</sup> Jastrzębowska G., „Podstawy teorii i diagnozy logopedycznej”, Uniwersytet Opolski, Opole 1998, s. 39; (za: B. J. L. Kaczmarek, 1995a).

<sup>7</sup> Porayski- Pomsta J., wykład z Pedolinguistyki z elementami psycholinguistyki z dnia 23.02.2005

<sup>8</sup> Kaczmarek L., „Nasze dziecko uczy się mowy”, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1977

Początkowo dziecko komunikuje się z dorosłymi za pomocą krzyku, przez który informuje ono o głodzie, pragnieniu, chłdzie, bólu, zmoczeniu się bądź innych przyczynach. Płacz albo krzyki są zatem dla otoczenia znakiem (symptodem), iż niemowlę potrzebuje pomocy. Zwrotna reakcja ze strony opiekunów powoduje natomiast, że krzyk i płacz przeistaczają się w apele, tzn. stają się celowym i świadomym środkiem komunikowania o niepełnej sytuacji. Autor podkreśla, iż fakt wycucia przez dziecko, że za pomocą krzyku może osiągnąć swój cel, ma ogromne znaczenie dla ukształtowania się u niego mowy. Stanowi bowiem początek drogi do komunikacji językowej, w której krzyk ze znaku jednostronnego (symptomu) przeistacza się w znak dwustronny (sygnał-apel), odbierany zarówno przez odbiorcę-matkę, jak i nadawcę-dziecko.

Charakterystyczne dla tego okresu są ponadto głużenie i gaworzenie.

Głużenie pojawia się samorzutnie w 2-3 miesiącu życia jako odruch bezwarunkowy, właściwy wszystkim dzieciom, zarówno słyszającym, jak i niedosłyszającym oraz nawet głuchym. Określa się je jako nieświadome ćwiczenie narządów artykulacyjnych, tzn. przypadkowe zetknięcia języka z innymi narządami w obrębie jamy ustnej lub gardłowej. Niemowlę w dobrym samopoczuciu wydaje różne dźwięki (najczęściej gardłowe i tylnojęzykowe, pojedyncze lub w połączeniu z samogłoską), które towarzyszą nieskoordynowanym ruchom kończyn i całego ciała. Omawiany czas jest istotny dla rozwoju mowy, ponieważ „już w tym okresie niemowlę zaczyna przygotowywać się do wydawania podstawowych dźwięków mowy. W mózgu powstają pierwsze skojarzenia między wydawanymi dźwiękami a odpowiadającymi im ruchami aparatu artykulacyjnego”<sup>9</sup>.

W drugiej połowie 1. roku życia obserwujemy u dziecka gaworzenie, które jest z kolei, w odróżnieniu od głużenia, odruchem warunkowym, świadomym powtarzaniem dźwięków przez dziecko. Dziecko nabywając takie cechy, jak spostrzegawczość, zwiększenie uwagi i pamięci, naśladuje dźwięki wydane przypadkowo oraz te, które usłyszało od otoczenia. Początkowo odruchowe naśladownictwo, staje się objawem uwagi i woli. Odbywa się jednak bez rozumienia znaczeń. Gaworzenie jest również treningiem słuchu, zatem jego brak nasuwa podejrzenie, że dziecko nie słyszy.

---

<sup>9</sup> Demel G., „Minimum logopedyczne nauczyciela przedszkola”, WSiP, Warszawa 1978, s.13.(za: H. Spionek „Zaburzenia psychoruchowego rozwoju dziecka”, PWN, Warszawa 1969)

## *II. Okres wyrazu (sygnału jednoklasowego) trwający od 1. do 2. roku życia.*

Sygnały semantyczne jednoklasowe reprezentują obszerną wypowiedź. Mogą być zbudowane z ułamka wyrazu, z jednego lub wielu wyrazów, ale bez zastosowania reguł gramatycznych. Czynnikiem różnicującym znaczenie wypowiedzi są elementy prozodyczne: melodia i akcent, a później rytm, które początkowo są równocześnie ich jedyną postacią foniczną. W miarę rozwoju sprawności artykulacyjnej, nawarstwiają się na nią coraz precyzyjniej wymawiane głoski. Dziecko potrafi właściwie użyć wszystkich samogłosek ustnych, brak jest natomiast samogłosek nosowych. Ze spółgłosek poprawnie wymawiane są: [p b p' m t d n n' ś k k' ] oraz półsamogłoska [i]. Inne są zastępowane przez spółgłoski o zbliżonym miejscu artykulacji. Charakterystyczne dla tego okresu jest upraszczanie grup spółgłoskowych.

## *III. Okres zdania (sygnału dwuklasowego) trwający od 2. do 3. roku życia.*

Okres ten jest przełomowy w rozwoju mowy, ponieważ dziecko przyswaja w tym czasie podstawy systemu leksykalnego, fonetycznego i morfologicznego, a dalsze lata przynoszą tylko ich doskonalenie. Mowa dziecka staje się zrozumiała nie tylko dla osób z jego najbliższego otoczenia. Prawidłowo wymawiane są wszystkie samogłoski, z wyjątkiem nosowych, oraz spółgłoski, których artykulacja jest widzialna. W wieku ok. 3 lat dziecko powinno wypowiadać głoski:

- a. wszystkie spółgłoski wargowe twarde i miękkie: [p b p' b' m m' ]
- b. wargowo-zębowe twarde i miękkie: [f v f' v']
- c. środkowojęzykowe: [ś ź ć ż ń]
- d. tylnojęzykowe zwarte twarde i miękkie: [k g k' g'] oraz szczelinową [x]
- e. przedniojęzykowo-zębowe zwarte: [t d] oraz półtwardą [n]
- f. przedniojęzykowo-dziąsłowe półtwarde: [l l']
- g. półsamogłoski: [ɹ j]

Sporadycznie pojawiają się przedniojęzykowe [s z c dz] , a nawet dziąsłowe [sz ź cz dź]. Dziecko pod koniec tego okresu opanowało biernie system fonologiczny ale nie jest w stanie zrealizować go w praktyce.

## *IV. Okres swoistej mowy dziecka (swoistych form językowych) przypadający na okres od 3. do 7. roku życia.*

W tym czasie dziecko prowadzi swobodne rozmowy. Posługuje się zasadniczo rozbudowanymi sygnałami dwuklasowymi. Układ zasad ich budowania nie jest jeszcze

w pełni utrwalony, dlatego też dziecko drogą analogii kształtuje różnorodne neologizmy językowe, które autor nazywa tworam językowymi. W wieku 5-6 lat zostaje opanowana umiejętność wymawiania pełnego zasobu głoskowego języka polskiego.

### **Rozwój mowy dziecka wg. M. Przetacznikowej**

M. Przetacznikowa opisuje główne właściwości mowy we wczesnym dzieciństwie oraz kierunki jej rozwoju u dziecka <sup>10</sup>.

*I – Faza melodii- wstępna i przygotowawcza faza rozwoju mowy dziecka przypadająca na wiek niemowlęcy.*

Niemowlę nie rozumie znaczenia wymawianych przy nim słów i zdań, reaguje natomiast na intonację i modulację głosu ludzkiego. Pierwsze reakcje na bodźce słowne, świadczące o rozumieniu, spotykamy w drugim półroczu życia. Wstępne formy wokalizacji, nie będące formami werbalnymi (nie mają określonego znaczenia), mogą pełnić w pewnym sensie funkcje komunikatywne. Krzyk może bowiem sygnalizować pewne potrzeby. Autorka podaje, że pierwsze dźwięki artykułowane to dźwięki gardłowe, które następnie zanikają na korzyść samogłosek oraz spółgłosek wybuchowych w kolejności od przednich do tylnych: [p b m n t d k g]. W piątym miesiącu życia pojawia się gaworzenie- „reakcja okrężna”, tzn. dziecko powtarza raz wykonaną czynność kilkakrotnie, na zasadzie samonaśladowstwa głosowego (echolalii). Wg. autorki przez krótki czas gaworzą również dzieci głuche. W czwartym kwartale życia zaczyna rozwijać się słuch fonematyczny, czyli specjalna wrażliwość słuchowa na dźwięki mowy ludzkiej, co stwarza podstawę do naśladowania dźwięków mowy otoczenia i całych wyrazów języka ojczystego.

*II – Okres od 0;11 do 1;6/1;9.*

Następuje powolny wzrost zasobu słownictwa. Główną właściwością mowy dziecka w tym okresie jest autonomiczny, swoisty język, oparty jednak w pewnym stopniu na strukturze języka ojczystego. Dziecko miesza formy gramatyczne i części mowy, a oprócz agramatyzmu, charakterystyczne jest szerokie i nieustalone znaczenie wypowiedzianych słów. Mowa ma charakter wolicjonalno-emocjonalny. Poza werbalnymi formami mowy równorzędną rolę odgrywają pozawerbalne czynniki ekspresji (mimika i gesty) oraz wyrazy dźwiękonaśladowcze.

---

<sup>10</sup> M. Przetacznikowa, „Rozwój psychiczny dzieci i młodzieży”, PZWS, Warszawa 1967, s. 106- 109

*III – Okres od 1;6/1;9 do 3;0.*

Charakterystyczne jest szybkie rozszerzenie zasobu słownikowego (ok. 1000 słów w 3. roku życia) a znaczenie poszczególnych wyrazów różnicuje się i precyzuje. Zanika język autonomiczny, a wyrazy dźwiękonaśladowcze zostają zastępowane właściwymi słowami. W tym okresie dziecko opanowuje podstawy gramatycznego systemu języka, mimo iż nie mówi jeszcze całkiem poprawnie. Istotne jest również zmniejszanie się znaczenia czynników pozawerbalnych w mowie.

### **Rozwój mowy dziecka wg. I. Kurcz**

I. Kurcz wyodrębnia fazy rozwoju mowy dziecka ze względu na kryteria ilościowe (jako jednostkę przyjmuje wyraz) właściwe dla danej fazy <sup>11</sup>.

Naukę posługiwania się językiem przez dziecko sprowadza do pięciu faz, którym odpowiada wiek życia w miesiącach:

*I - wypowiedzi jednowyrazowe (12-16 miesięcy)*

*II - wypowiedzi dwuwyrazowe (17-27 miesięcy)*

*III - wypowiedzi kilkuwyrazowe (20-40 miesięcy)*

*IV - pełne zdania (26-42 miesiące)*

*V - osiągnięcie pełnej kompetencji w języku ojczystym (od 4. do 9. roku życia)*

Pojawienie się wymienionych faz poprzedza faza przedjęzykowa, przypadająca na pierwszy rok życia dziecka. W tym czasie dziecko wydaje różne dźwięki, płacze, grucha, gaworzy itd., mogące wyrażać różnorodne stany motywacyjne czy emocjonalne, które jednak nie posiadają intencjonalnego znaczenia. Autorka podaje, iż przez fazę gaworzenia przechodzą również dzieci niesłyszące od urodzenia. Dźwięki te są niezależne od języka, którym posługuje się otoczenie i odpowiadają fonemom różnych języków świata.

W fazie I – wypowiedzi jednowyrazowych wypowiedź pełni funkcję całego zdania (holofraza) a jego interpretacji semantycznej dokonuje otoczenie. Język zaczyna pełnić funkcję komunikacyjną. Ok. 17. miesiąca dziecko wkracza z kolei w fazę wypowiedzi dwuwyrazowych, w której pojawia się pierwsza gramatyka. W etapie kolejnym rozbudowuje się, by w fazie pełnych zdań dziecko mogło opanowywać początki składni. Świadczy o tym zjawisko nadmiernej generalizacji, polegające na tym, że w momencie opanowania jakiejś reguły gramatycznej, stosuje ją nawet tam, gdzie ona nie obowiązuje. Dziecko czteroletnie ma

---

<sup>11</sup> I. Kurcz, „Psychologia języka i komunikacji”, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2005, s. 84- 85

opanowane podstawy języka, jednak pełną kompetencję językową i komunikacyjną osiąga dopiero w wieku szkolnym.

## **Rozwój mowy dziecka wg. Johna L. Locke'a**

John L. Locke wyodrębnił fazy rozwoju mowy ze względu na występujące w nich mechanizmy językowe<sup>12</sup>. Wyróżnił cztery etapy:

### *I – uczenie się (ćwiczenie) dźwięków mowy*

Dziecko gaworząc wydaje wszelkie możliwe dźwięki mowy ludzkiej, by nauczyć się, które z nich będą używane w przyszłości. Początki tej nauki mają miejsce już w łonie matki, czego dowodem jest fakt, iż noworodki wykazują preferencje dla głosu własnej matki, przejawiającą się w zwiększonym odruchu ssania, kiedy słyszą jej głos z taśmy- w porównaniu z głosem ojca oraz głosami innych kobiet. Autor po dokładnej analizie dźwięków występujących w gaworzeniu, stwierdził, że najpierw pojawiają się dźwięki występujące w większości języków, jak [m], z kolei znacznie później- rozmaite warianty [r]. Podkreślił również, iż wpływ na rozwój wydawanych przez dziecko dźwięków mowy ma to, co słyszy w swoim otoczeniu.

### *II – przechowywanie*

Dziecko posługuje się holofrazami a mowa początkowo jest mało kreatywna. Ten etap jest czasem gromadzenia pewnych zasobów, które zostaną wykorzystane na dalszych piętach rozwoju mowy.

### *III – analiza i komputacja*

Okres ten odpowiada fazom dwu- i więcej wyrazowym. Dziecko od 2. roku życia zaczyna posługiwać się gramatyką, jakkolwiek popełnia błędy nadmiernej generalizacji, polegające na ignorowaniu wyjątków, a stosowaniu nowo odkrytych reguł. Możemy zaobserwować także przejawy umiejętności pragmatycznych, związanych z kompetencją komunikacyjną, jak również prawdziwą dziecięcą twórczość językową.

### *IV – integracja i elaboracja*

Faza IV przypadająca na 3-4 rok życia, jest czasem gwałtownego rozwoju kompetencji językowej i komunikacyjnej. Dziecko mówi pełnymi zdaniami i odkrywa, że język może stanowić środek porozumiewania. Pojawia się także świadomość metajęzykowa.

---

<sup>12</sup> Tamże, s. 85-87 (za: J.L. Locke „Phases in the child's development of language”, American Scientist, 1982)



## Rozwój mowy dziecka wg. J. Aitchison

J. Aitchison opisując rozwój mowy dziecka, przyznaje, że względna kolejność osiągania etapów jest stała, mimo iż wiek, w jakim poszczególne dzieci je przechodzą, może być różny. W procesie przyswajania języka przez dziecko autorka wyróżnia zatem następujące fazy <sup>13</sup>:

### *I. Krzyk*

Krzyk obecny od chwili narodzin, jest pierwszą rozpoznawalną aktywnością głosową, jednak samego krzyku nie można uważać za część prawdziwego rozwoju języka. Autorka podkreśla, iż jest to zachowanie instynktowne, powołując się na badania świadczące, że różne zawarte w krzyku niemowląt „przekazy” mają charakter uniwersalny, ponieważ angielscy rodzice potrafią równie łatwo rozpoznać przekazy dzieci cudzoziemskich jak angielskich (za: Ricks 1975).

### *II. Wokalizacja- od ok. 6. tygodnia*

Wokalizacja - dźwięki na pozór przypominające samogłoski, stanowi dźwiękowy odpowiednik ruchów kończyn dziecka. Pomaga bowiem uzyskać panowanie nad aparatem głosowym. Stopniowo w wokalizację wplatają się dźwięki podobne do spółgłosek, co stanowi początek kolejnej fazy w rozwoju mowy.

### *III. Gaworzenie- od 6. miesiąca życia*

Gaworzenie jest okresem, w którym dziecko ćwiczy i stopniowo uzyskuje opanowanie kontroli mięśniowej nad narządami mowy. Sprawia przy tym wrażenie, że wymawia równocześnie spółgłoski i samogłoski, początkowo w postaci pojedynczych, następnie powiązanych ze sobą sylab. Powołując się na badania gaworzących dzieci przebywających w sferze oddziaływań różnych języków, Aitchison wspiera pogląd, iż gaworzenie jest „ukierunkowane” w kierunku dźwięków, jakie dziecko słyszy wokół siebie (za: Weir 1966).

### *IV. Wzory intonacji- od ok. 8. miesiąca życia dziecko naśladuje wzorce intonacyjne mowy*

### *V. Wypowiedzi jednowyrazowe- od 1. roku życia*

Dziecko nadal gaworzy, jednak gaworzenie staje się stopniowo uboższe i zanika w miarę rozwoju języka. Liczba wyrazów opanowywanych w tym czasie waha się od czterech, pięciu do ok. pięćdziesięciu.

### *VI. Wypowiedzi dwuwyrazowe- wiek wchodzenia w etap to ok. 18 miesięcy*

---

<sup>13</sup> J. Aitchison, „Ssak, który mówi. Wstęp do psycholingwistyki”, PWN, Warszawa 1991, s. 104- 115

Z chwilą, kiedy dziecko zaczyna łączyć wyrazy, wchodzi w stan gotowości językowej. Najbardziej widocznym przejawem tego procesu jest szybki wzrost słownictwa. Do ukończenia dwóch i pół roku poznaje kilkaset wyrazów. W tym czasie następuje stopniowy lecz stały wzrost długości wypowiedzi.

#### *VII. Formy odmiany wyrazów- od 2. roku życia*

We wczesnym okresie etapu wypowiedzi dwuwyrazowych, mowa ma charakter „telegraficzny”, z kolei od 2. roku życia dziecko zaczyna stopniowo przyswajać formy gramatyczne. Autorka zwraca uwagę na fakt, iż porządek rozwoju form gramatycznych jest taki sam u wszystkich dzieci.

#### *VIII. Pytania, przeczenia- od 2 ¼ roku*

#### *IX. Budowanie rzadkich lub wysoce złożonych konstrukcji- 5 lat*

Dziecko pięcioletnie sprawia wrażenie, że opanowało język w stopniu prawie doskonałym, jednak proces przyswajania języka wciąż trwa, chociaż nieco wolniej. W ciągu następnych paru lat rozbieżności pomiędzy mową dziecka, a mową otaczających je dorosłych stopniowo zanikają.

*X. Dojrzałe mówienie- ok. 10 roku życia* opanowanie struktury języka jest porównywalne z dorosłymi.

### **Rozwój mowy dziecka wg. J. Piageta**

J. Piaget uważał, że u dziecka istnieje współzależność między rozwojem jego aktywności, myślenia i mowy. Oddziela jednak rozwój poznawczo-intelektualny od rozwoju mowy dziecka. Na podstawie badań dwadzieścioro dzieci w wieku 4-7 lat, ustalił stadia rozwojowe i na poziomie każdego z nich opisał te zależności<sup>14</sup>:

*Stadium I* – działanie dziecka wiąże się z myśleniem egocentrycznym i monologowaniem

Zdaniem Piageta, egocentryczne myślenie przejawia się wyraźnie pod postacią mowy egocentrycznej (określenie autora), która może przyjmować następujące formy:

- echolalii – powtarzanie głosek lub wyrazów dla przyjemności mówienia bez zwracania się do kogoś i dbania o to, by wypowiedziane słowa miały jakiś sens
- monologowania – dziecko mówi do siebie, jak gdyby głośno myślało
- monologowania zbiorowego – rozmówca kojarzy drugiego z czynnością lub z myślą, którą jest w danej chwili zajęty. Nie troszczy się o to, by być istotnie usłyszanym

---

<sup>14</sup> J. Piaget, „Mowa i myślenie dziecka”, PWN, Warszawa 2005, s.9

i rozumianym a słuchacz stanowi tylko podniętę do mówienia

Dziecko nie dba o to, do kogo mówi i czy ktoś go słucha. Nie odczuwa potrzeby oddziaływania na swojego słuchacza i powiadamiania go o czymś. Jest to mowa egocentryczna z dwóch powodów: dziecko mówi tylko o sobie oraz, zwłaszcza dlatego, że nie stara się zająć stanowiska swojego słuchacza. Wymaga od niego tylko pozorów zainteresowania, choć ma złudzenie, że jest słuchane i rozumiane.

*Stadium II* – występuje zgodność działań i poglądów bez współdziałania (mówienie o sobie) lub zaznacza się współdziałanie w działaniu lub w myśleniu związanym z działaniem. Charakterystyczna dla tego stadium jest mowa uspołeczniona dotycząca aktualnych zdarzeń lub wspomnień, w której autor, wyróżnia 5 kategorii <sup>15</sup>:

- informowanie przystosowane- dziecko dzieli się swą myślą z innymi lub informuje rozmówcę o czymś, co może go interesować i wpłynąć na jego postępowanie, bądź też zachodzi prawdziwa wymiana myśli, dyskusja lub nawet współdziałanie w dążeniu do wspólnego celu.
- krytykowanie- do tej grupy należą wszystkie uwagi o czyimś zachowaniu, które odnoszą się w szczególności do danego rozmówcy. Mają one jednak charakter bardziej uczuciowy niż rozumowy, ponieważ stwierdzają własną wyższość, poniżając drugą osobę.
- rozkazy, prośby i groźby- wyraźne oddziaływanie jednego dziecka na drugie.
- pytania- Piaget uważał, że w pytaniach najlepiej uwidacznia się logika dziecięca. Wyróżnił w rozwoju dziecka pierwszy i drugi wiek pytań. Pierwszy okres dotyczy pytań o nazwę i miejsce, drugi zaś- o przyczynę i czas.
- odpowiedzi- to odpowiedzi dawane na właściwe pytania i na rozkazy.

Mówienie uspołecznione rozwija się wydatnie między 7. a 8. rokiem życia. Wcześniej, tzn. zanim mowa zacznie spełniać funkcje uspołeczniania myśli, ma za zadanie towarzyszyć czynnościom indywidualnym i wzmacniać ich energię.

*III* – powyżej 7. roku życia występuje współdziałanie w sferze abstrakcji, które przejawia się we wspólnej dyskusji.

---

<sup>15</sup> Tamże, s. 37- 38

Piaget określa różnicę między uspołecznionym myśleniem człowieka dorosłego (zdolnym do utajenia), a egocentrycznym myśleniem dziecka (niezdolnym do utajenia). Człowiek dorosły, nawet wypowiadając myśli niezrozumiałe dla większości swoich rozmówców, myśli społecznie. Dziecko natomiast mówi pozornie o wiele więcej niż człowiek dorosły. W rzeczywistości jest mniej powściągliwe w mówieniu, ponieważ nie jest mu jeszcze znane osobiste życie wewnętrzne. Zatem mówi do siebie językiem, który tylko coś twierdzi, zamiast uzasadniać. Upraszczając, można powiedzieć, że „człowiek dorosły myśli społecznie nawet wtedy, gdy jest sam, natomiast dziecko w wieku poniżej 7 lat myśli i mówi w sposób egocentryczny nawet wówczas, gdy jest w towarzystwie”<sup>16</sup>.

### **Rozwój mowy dziecka wg. L. S. Wygotskiego**

Teoria rozwoju mowy i myślenia L.S. Wygotskiego również nie utożsamia rozwoju językowego z rozwojem intelektualnym. W ontogenetycznym rozwoju myślenia i mowy wyróżniamy również odrębne źródła obu tych procesów. W większym stopniu natomiast niż teoria J. Piageta, uznaje ich wzajemną ingerencję.

W rozwoju mowy dziecka L.S. Wygotski wykazuje występowanie „stadium przedintelektualnego”, podobnie jak w rozwoju myślenia- „stadium przedjęzykowego”. Autor uzasadnia tym samym istnienie przedintelektualnych źródeł mowy. Krzyk, gaworzenie, a nawet pierwsze słowa dziecka stanowią wyraźne stadia w rozwoju mowy lecz są to bezspornie stadia przedintelektualne, nie mające nic wspólnego z rozwojem myślenia. U dziecka w przedintelektualnej fazie rozwoju mowy, a więc w pierwszym roku życia, odnotowujemy bujny rozwój funkcji społecznej mowy. Śmiech, gaworzenie, gesty pełnią bowiem w pierwszych miesiącach życia dziecka rolę środków kontaktu społecznego.

Najważniejszym jednak faktem w rozwoju myślenia i mowy u dziecka jest moment w drugim roku życia, kiedy linie rozwoju myślenia i mowy zaczynają się krzyżować, pokrywać, dając tym samym początek nowej, charakterystycznej dla człowieka formie zachowania się. Od tego momentu mowa stopniowo intelektualizuje się, a myślenie werbalizuje. Moment ten wiąże się z dwoma obiektywnymi faktami, pozwalającymi stwierdzić, czy dokonał się już przełom w rozwoju mowy: po pierwsze dziecko po tym przełomie zaczyna aktywnie wzbogacać swój słownik, pytając o nazwę każdego nowego przedmiotu, po drugie, następuje niezwykle szybki, skokowy wzrost zasobu słów, dzięki

---

<sup>16</sup> Tamże, s.60

aktywności poznawczej dziecka. Dziecko zaczyna odczuwać potrzebę słów i dąży aktywnie do opanowania znaku, który odpowiada przedmiotowi. Pierwsze stadium rozwoju mowy ma charakter efektywno-wolicjonalny, natomiast poczynając od tej chwili mowa wkracza w intelektualną fazę swego rozwoju. Dziecko jakby odkrywa funkcję symboliczną mowy. Odtąd myślenie staje się myśleniem opartym na słowie, a mowa staje się intelektualna. L.S. Wygotski podkreśla wagę tego odkrycia w życiu dziecka, ponieważ „aby „odkryć” mowę trzeba myśleć”<sup>17</sup>.

I. Kurcz zwraca uwagę na różnice pomiędzy teoriami rozwoju mowy dziecka wg. J. Piageta oraz wg. L.S. Wygotskiego. Główną różnicę sprowadza do rozumienia funkcji mowy, występującej u dzieci we wczesnym okresie przedszkolnym, kiedy dziecko jakby ignoruje obecność innych osób. J. Piaget nazywa tę mowę egocentryczną, gdyż według niego dziecko nie wyodrębniło jeszcze siebie z otoczenia zewnętrznego i tym samym nie jest w stanie pojąć odrębności drugiej osoby.

Radziecki psycholog Lew S. Wygotski funkcje mowy egocentrycznej rozumie zupełnie inaczej. Twierdzi, że rozwój mowy dziecka nie zaczyna się od mowy egocentrycznej, ale od mowy zorientowanej społecznie. Uczestnicząc w interakcji z dorosłymi, dziecko opanowuje strategię wpływania na zachowania innych za pomocą języka, a następnie stosuje ją w odniesieniu do siebie. Dopiero, gdy dziecko zaczyna mówić dłuższymi niż dwuwyrazowe zdaniem a język zaczyna być używany w celach komunikacyjnych (prośbach, stwierdzeniach, pytaniach, odpowiedziach na pytania), pojawia się mowa egocentryczna, której funkcja polega na werbalizowaniu myślenia. Zdaniem autora, mowa egocentryczna jest więc formą pośrednią między mową zewnętrzną, społeczną a mową wewnętrzną, jednostkową<sup>18</sup>.

### **Podsumowanie. Wnioski**

Symptomy zaburzeń rozwoju u dzieci mają wieloraką postać i możemy obserwować ich przeróżne natężenie. Osobami, które mogą zwrócić uwagę na ich występowanie jako pierwsi są rodzice i najbliżsi z otoczenia rodziny, niebędący specjalistami i częstokroć niemający świadomości znaczenia takich zachowań, jak podzielenie uwagi czy wskazywanie palcem przez dziecko. Jednakże brak pierwszych słów, brak rozumienia, czy brak komunikacji słownej jest przez najbliższe otoczenie zauważany. Należy zatem podnosić

---

<sup>17</sup> Lew S. Wygotski „Myślenie i mowa”, PWN, Warszawa, 1989, s. 49-53

<sup>18</sup> I. Kurcz, „Język a psychologia”, WSiP, Warszawa 1992, s. 65

społeczną świadomość w tym zakresie i nie bagatelizować niepokoju czy wątpliwości rodziców. Dzieci dwuletnie obowiązkowo przechodzą bilans zdrowia – warto by zwiększyć czujność wywiadu i obserwacji podczas tego badania dla oceny funkcjonowania językowego dziecka. Stwierdzenie opóźnienia w tej sferze rozwoju i pogłębiony wywiad mogą wskazać na samoistny opóźniony rozwój mowy, ale też doprowadzić do rozpoznania innych poważnych zaburzeń rozwoju, w których opóźniony rozwój mowy stanowi jeden z objawów. Zatem rola lekarza rodzinnego, pierwszego kontaktu jest tutaj bezcenna, gdyż często jak pierwszy **może skierować rodzica na badanie do poradni psychologiczno - pedagogicznej w kierunku uzyskania opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju dla jego dziecka.** Odpowiednio wcześnie podjęte oddziaływania specjalistyczne są tutaj kluczowe, ponieważ dają dziecku szansę na odwrócenie niekorzystnego scenariusza rozwoju .

W sytuacji nieprawidłowego rozwoju specjaliści pracujący nad zachowaniem zaburzonym, powinni brać pod uwagę prawidłą rozwoju, które stanowią kontinuum etapów, w którym pierwszy implikuje pojawienie się następnego, a nie są jedynie wybiórcze umiejętnościami pojawiającymi się w izolacji. Jak słusznie podkreśla J. Cieszyńska-Rożek, brak podstawowych umiejętności uniemożliwi dalszy rozwój funkcji poznawczych. Dziecko nie rozwija poszczególnych sprawności w oderwaniu od innych, dlatego tak ważne jest wczesne rozpoznanie i natychmiastowe rozpoczęcie stymulacji, najlepiej w zespole specjalistów, którzy współpracując ściśle ze sobą będą w stanie maksymalnie pomóc dziecku i jego rodzinie, jak ma to miejsce w zespołach wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka.

## **Bibliografia:**

1. Aitchison J., „Ssak, który mówi. Wstęp do psycholingwistyki”, PWN, Warszawa 1991, s. 104- 115,
2. Bauer J., "Empatia. Co potrafią lustrzane neurony?", Warszawa, 2015,
3. Cieszyńska-Rożek J., "Metoda Krakowska wobec zaburzeń rozwoju dzieci", Kraków,2013
4. Cieszyńska-Rożek J., Korendo M. "Wczesna interwencja terapeutyczna w ujęciu metody krakowskiej"[w:] K. Kaczorowska-Bray, S. Milewski (red.), Wczesna interwencja logopedyczna, Gdańsk, s. 380–412,
5. Demel G., „Minimum logopedyczne nauczyciela przedszkola”, WSiP, Warszawa 1978, s.13.(za: H. Spionek „Zaburzenia psychoruchowego rozwoju dziecka”, PWN, Warszawa 1969),
6. Jastrzębowska G., „Podstawy teorii i diagnozy logopedycznej”, Uniwersytet Opolski, Opole 1998, s. 39; (za: B. J. L. Kaczmarek, 1995a),
7. Kaczmarek L., „Nasze dziecko uczy się mowy”, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1977,
8. K. Kaczorowska-Bray, S. Milewski (red.), Wczesna interwencja logopedyczna, Gdańsk, 2016, s. 380–412,
9. Kurcz I., „Psychologia języka i komunikacji”, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2005, s. 84- 85,
10. Kurcz I., „Język a psychologia”, WSiP, Warszawa 1992, s. 65,
11. M. Machoś, "Diagnoza bazowych umiejętności komunikacyjnych. Karty obserwacji", Bytom, 2018,
12. Piaget J., „Mowa i myślenie dziecka”, PWN, Warszawa 2005, s.9,
13. Porayski- Pomsta J., wykład z Pedolingwistyki z elementami psycholingwistyki z dnia 23.02.2005,
14. Przetacznikowa M., „Rozwój psychiczny dzieci i młodzieży”, PZWS, Warszawa 1967, s. 106- 109,
15. Styczek I., „Logopedia” ,PWN, Warszawa 1979, s. 25,
16. Wygotski Lew S., „Myślenie i mowa”, PWN, Warszawa, 1989, s. 49-53;